**Dr Małgorzata Zamojska**

**Zakład Polityki Społecznej**

**Instytut Socjologii**

**Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu**

**Praktyczna wiedza o organizacjach pozarządowych pożytecznym zapleczem pracownika socjalnego?**

**– głos w dyskusji przedstawicieli trzeciego sektora**

**Wprowadzenie**

Artykuł ma na celu opis źródeł wiedzy o aktywności i formach działalności, czyli o praktyce wybranych organizacji trzeciego sektora (stowarzyszenia, fundacje, spółdzielnie socjalne *versus* centra informacji społecznej i kluby integracji społecznej), która to wiedza ma walor aplikacyjny w pracy socjalnej.

Problem jest niezwykle istotny, ponieważ sprowadza się do przemyślenia roli i funkcji społecznej pracownika socjalnego. Bardzo wyraźnie widać, że zarówno status pracownika socjalnego, jak i efektywność jego pracy – z punktu widzenia przedstawicieli trzeciego sektora – jest dyskutowana[[1]](#footnote-1). Z kolei nadchodzące wielkimi krokami do Polski skutki globalnego kryzysu finansowego sprawiają, że aktywność pracowników socjalnych będzie niezwykle ważna. Musimy zarazem pamiętać, że dotychczasowe uwarunkowania pracy socjalnej opierają się na innych zgoła założeniach niż te, z którymi będziemy mieli do czynienia. Wydaje się zatem niezwykle cennym sięgnięcie do wiedzy o obszarze polityki społecznej innych podmiotów niż te, które są związane z administracyjnie rozumianą polityką społeczną. Nie wszakże dlatego, że „tam wiedzą lepiej”, a dlatego, że „tam wiedzą co innego”. Możemy bowiem założyć, że to „co innego” może diametralnie zmienić perspektywę myślenia i działania pracownika socjalnego, czyniąc z niego jednostkę posiadającą faktycznie znacznie szersze niż dotąd kompetencje i pełniącą zupełnie inną rolę społeczną. Obserwacja efektów kryzysu w Hiszpanii i Grecji każe uznać, że pracownik socjalny będzie o tyle potrzebny, o ile stanie się animatorem zmiany społecznej i koordynatorem współpracy lokalnej, a nie tylko opiekunem określonych jednostek, reprezentującym wobec nich samorząd lokalny. Konieczne jest zatem zwrócenie uwagi na pojęcie „pracownik socjalny”, gdyż przedstawiona wyżej diagnoza problemu każe zatem zdywersyfikować źródła wiedzy o lokalnym kontekście życia beneficjenta. Kontekście już nie tylko zawodowym i rodzinnym, ale także kulturowym, społecznym, ekonomicznym i funkcjonalnym.

Jednym ze wspomnianych obszarów, w których możemy szukać wiedzy, jest obszar wstępnie eksplorowany w niniejszym artykule, są to instytucje trzeciego sektora. Należy zatem wstępnie pokazać gdzie i jakiej wiedzy szukać, aby dowiedzieć się czegoś nowego o sposobach wykorzystania zaplecza trzeciego sektora w pracy socjalnej [zob. Piątek 2005, s. 28-29].

Artykuł jest podzielony na trzy części i zakończony wynikającymi z nich wstępnymi rekomendacjami zmian. Nie jest on jednak zamkniętym katalogiem refleksji i postulatów. Jest sprawozdaniem z pewnego etapu pracy badawczej. Zwłaszcza część pierwsza: „Usługi i produkty” odnosi się do projektu badawczego, którego przedmiotem uczyniłam „usługi i produkty oferowane przez toruńskie podmioty ekonomii społecznej”. Części pozostałe są efektem obserwacji poczynań organizacji pozarządowych w województwie kujawsko-pomorskim oraz refleksji nad uwarunkowaniami ich działalności.

**Usługi i produkty**

Trzeci sektor jest źródłem wiedzy o usługach społecznych. Usługi społeczne dzielimy na: usługi pożytku publicznego, czyli społecznie użyteczne działania prowadzone przez organizacje pozarządowe (fundacje i stowarzyszenia) oraz spółdzielnie socjalne, których katalog zawiera *Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie* w art. 4, p. 1, oraz na: usługi użyteczności publicznej, tzw. usługi techniczne.

Ich szeroki wachlarz każe dokonać krótkiej charakterystyki wspomnianych usług, dających wyobrażenie o specyfice działalności organizacji trzeciego sektora. W ramach usług pożytku publicznego warto wymienić te o charakterze edukacyjnym, czyli wszelkiego typu szkolenia, przynależące do edukacji nieformalnej, a korespondujące z potrzebą przekwalifikowania, zdobycia nowych uprawnień czy koniecznością powrotu czy reintegracji na rynku pracy. Poza tym warto wspomnieć też o usługach socjalnych czy opiekuńczych kierowanych do grup defaworyzowanych. Szczególnie zaś zwraca uwagę we wspomnianym katalogu oferowanym przez ustawodawcę podpunkt mówiący o pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób [por.: Goś-Wójcicka, Nałęcz 2011, s. 234-260; Badełek 2011, s. 267-288].

Z kolei o usługach użyteczności publicznej warto wspomnieć ze względu na ich znaczenie dla dbałości o mienie publiczne. Usługi techniczne to np. pielęgnacja zieleni miejskiej, prace porządkowe, zbiórki odpadów oraz ich utylizacja, organizacja transportu dla osób niepełnosprawnych czy starszych (nie w pełni sprawnych ruchowo), udostępnianie alternatywnych sposobów przemieszczania się (choćby prowadzenie wypożyczalni rowerów) [Frączak, Wygnański 2008, s. 24].

Natomiast produkty oferowane przez wybrane organizacje trzeciego sektora, tzn. stowarzyszenia, fundacje i spółdzielnie socjalne, można rozumieć jako zmaterializowane rezultaty realizowanych działań długoterminowych, np. wytwory pracy osób zatrudnionych w spółdzielniach socjalnych (rękodzieło, przedmioty codziennego użytku), produkty oferowane przez wspólnoty lokalne zrzeszone w ramach stowarzyszeń, także w ramach Lokalnych Grup Działania (produkty regionalne, np. potrawy, przewodniki i mapy turystyczne, rękodzieło) czy efekty projektów grup, np. raporty, badania, bazy danych [Brzozowska 2011, s. 218-233; Hockerts 2010, s. 158-170].

Przykładem reprezentatywnej bazy danych o usługach i produktach oferowanych przez organizacje pozarządowe oraz spółdzielnie socjalne w województwie kujawsko-pomorskim jest katalog stworzony w ramach realizacji działań projektowych przez toruńskie Stowarzyszenie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych TŁOK [www.odpowiedzialnezakupy.pl]. Z kolei bazą o zasięgu ogólnokrajowym jest portal organizacji pozarządowych www.ngo.pl, który mieści poza informacjami kontaktowymi także charakterystykę działalności organizacji. Natomiast bazami oferującymi wiadomości o specyfice realizowanych inicjatyw przez Lokalne Grupy Działania oraz organizacje zarejestrowane na obszarach wiejskich dysponujemy dzięki portalom: Aktywna Wieś [www.aktywnawies.pl] oraz Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich [www.ksow.pl]. Z kolei łatwy dostęp do badań i raportów dotyczących organizacji trzeciego sektora, w tym kwestii partycypacji lokalnej, charakterystyk grup wymagających wsparcia, sposobów wdrażania interwencji społecznych przez organizacje pozarządowe oraz spółdzielnie socjalne, dostarczają witryny Stowarzyszenia Klon/Jawor [www.klon.org.pl] oraz Ekonomii Społecznej [www.ekonomiaspoleczna.pl].

Podsumowując należy zaznaczyć, że posiadane produkty i usługi są istotą oraz wypadkową aktywności organizacji, gdyż przyczyniają się do realizacji zakładanej misji, wpływają na osiągnięcie projektowanej zmiany społecznej: „Stąd wszystkie przychody za sprzedaży produktów i usług (nieważne, czy na wolnym rynku, czy też w ramach kontraktów z innymi instytucjami, ważne, by pamiętać, że kontrakt pozwala na ustalenie ceny, a nie tylko na pokrycie kosztów jak dotacja) lub w ramach odpłatnej działalności pożytku publicznego, stanowią ekwiwalent pieniężny wartości społecznej generowanej przez organizację, a jednocześnie jej wartością finansową. Są »blaskiem« organizacji” [Juraszek-Kopacz, Tyrowicz 2011, s. 23].

**Beneficjenci**

Wspomniany już portal ngo.pl jest równocześnie źródłem wiedzy o organizacjach pożytku publicznego, a więc o tym, komu i na jakie cele możemy przekazać 1 procent naszego podatku. Warto w tym momencie przytoczyć opinię twórców raportu Instytutu Spraw Publicznych dotyczącego pierwszych pięciu lat funkcjonowania *Ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie*, iż mechanizm jednego procenta – oprócz oczywistej funkcji dotyczącej wzbogacenia źródeł finansowania organizacji – odegrał też niezamierzoną rolę w zwiększaniu świadomości społecznej dotyczącej działania trzeciego sektora [Makowski (red.) 2008]. Portal ngo.pl jest bowiem źródłem wiedzy nie tylko o organizacjach udzielających pomocy w postaci oferowanych usług i produktów, ale i o swoich grupach docelowych, czyli o beneficjentach korzystających z tego wsparcia.

Biorąc pod uwagę specyfikę pracy socjalnej, warto zwrócić uwagę na następujące kategorie wyszukiwawcze znajdujące się w bazie portalu ngo.pl:

- przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, działalność wspierająca, tj. charytatywna i społeczna (pomoc osobom niepełnosprawnym, seniorom, rodzinom);

- ochrona zdrowia (przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym);

- ochrona praw (obywatelskich i konsumenckich), wspieranie działań na rzecz równouprawnienia kobiet i mężczyzn oraz na rzecz rodziny;

- przeciwdziałanie bezrobociu (promocja zatrudnienia i przedsiębiorczości, reintegracja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym);

- działalność wspierająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych;

- promocja i organizacja wolontariatu [www.bazy.ngo.pl].

Wybierając jedną z wyżej wymienionych kategorii, możemy również uściślić zasięg oddziaływania organizacji, której wyszukanie nas interesuje, zawężając krąg naszych zainteresowań do miejscowości czy województwa. Jeśli z kolei znamy lub słyszeliśmy o jakiejś organizacji działającej na rzecz interesującej nas grupy docelowej, możemy odesłanie do niej znaleźć wpisując całą nazwę lub jej część, co jest o tyle istotne, że: 1) nie wszystkie podmioty dysponują stroną internetową, 2) nie jesteśmy zobligowani do pamiętania nazwy urzędowej organizacji, która czasami bywa rozbudowana.

Poza tym portal oferuje bazy instytucji spowinowaconych z działalnością trzeciego sektora, także te dotyczące samej pomocy społecznej, gdzie znajdujemy następujące kategorie:

- [ogólnopolska baza organizacji i instytucji działających na polu pomocy społecznej](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=20&baza=7),

- [organizacje i instytucje działające na rzecz osób bezdomnych](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=38&baza=5),

- o[rganizacje i instytucje działające na rzecz więźniów i osób opuszczających zakłady karne](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=37&baza=6),

- [domy pomocy społecznej,](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=31&baza=24)

- [ośrodki pomocy społecznej](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=32&baza=26),

- [powiatowe centra pomocy rodzinie,](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=33&baza=27)

- [regionalne ośrodki polityki społecznej](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=78&baza=35),

- [schroniska i noclegownie,](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=51&baza=23)

- [oddziały i delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia,](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=25&baza=39)

- [bezpłatna pomoc prawna](http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&szukanie=zaawans1&kryt_typ_instyt_multi=114&baza=105) [www.bazy.ngo.pl/search/spis\_baz.asp].

Zintegrowany system informacyjny dopełniają poza tym bazy m.in.: banków żywności, biur porad obywatelskich, warsztaty terapii zajęciowej, zakłady aktywizacji zawodowej, środowiskowe domy samopomocy, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, świetlice środowiskowe, kluby seniora czy uniwersytety trzeciego wieku.

 Chcąc rozważyć, w jakim zakresie możemy uzyskać użyteczną dla pracowników socjalnych wiedzę o beneficjentach instytucji trzeciego sektora, powinniśmy dokonać kilku głównych rozróżnień. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że zbiór beneficjentów tych instytucji sektora jest znacznie szerszy niż zbiór beneficjentów/podopiecznych pracowników socjalnych. Już to mogłoby sugerować, że należy znaleźć podzbiór tak wydzielony, aby znalazły się w nim jednostki, spełniające takie cechy, że zbiór ten będzie korelował ze zbiorem podopiecznych pracowników socjalnych. Zabieg taki z pewnością miałby swoje zalety, ponieważ rzeczywiście poszerzałby wiedzę o beneficjentach, ukazując takie uwarunkowania, do których w praktyce pracy socjalnej nie ma dostępu. Jednocześnie jednak zabieg ten ogranicza szanse poznawcze, ponieważ – zawężając pole zainteresowania – odnajdujemy wyłącznie wiedzę tematycznie związaną z naszymi beneficjentami.

 Rozszerzając ją z kolei, możemy rozpoznawać uwarunkowania „bycia beneficjentem” w ogóle. Wiedza taka pozornie tylko wydaje się nieużyteczna. Wiemy bowiem doskonale, że jednym z kluczowych czynników sukcesu w pracy socjalnej jest właściwe rozpoznanie: jak udzielana pomoc jest konsumowana. Każde środowisko jest inne. Uwarunkowania kulturowe przyjmowania pomocy są rozmaite i uzależnione nie tylko od miejsca zamieszkania, ale również od specyficznych ról społecznych przyjmowanych przez beneficjentów w lokalnych strukturach społecznych (podwórka, ulicy, osiedla). Dzięki możliwości wglądu w uwarunkowania bycia beneficjentem w ogóle, możemy rozszerzyć własny pogląd o tym, w jaki sposób oferować pomoc, aby była ona jak najbardziej efektywna. Doświadczenie, jakie w tej dziedzinie posiadają organizacje pozarządowe, wydaje się niezastąpione.

 Oczywiście wiedzy tej nie jesteśmy w stanie zdobyć bez prowadzenia procesów obserwacyjnych za pomocą określonych metod badawczych. Należałoby je wypracować. Efekty takich badań będą cieszyły się również zainteresowaniem w środowisku organizacji pozarządowych, ponieważ podobnie jak w domenie polityki społecznej, tak i w trzecim sektorze skuteczniejsze docieranie z pomocą do beneficjenta jest wartością samą w sobie. Warto zatem w tym kontekście zastanowić się również nad mechanizmami stałego monitoringu losu beneficjentów. Taki proces obserwacyjny mógłby znacząco przyczynić się do wzrostu efektywności pracy i środków finansowych inwestowanych w pracę społeczną.

**Struktura organizacyjna**

 Odrębną przestrzenią analizy jest wymiar organizacyjny – w tym zarządczy – instytucji trzeciego sektora. Musimy pamiętać, że mamy do czynienia z rozmaitymi podmiotami, których specyfika opiera się na tworzeniu organizacji nienastawionych na zysk w rozumieniu zysku finansowego. W tym kontekście pojawiają się rozmaite zagrożenia, których analiza pozwala lepiej zrozumieć specyfikę aktywności społecznej, a zwłaszcza motywacji do działania społecznego, w szczególności realizowanej w trybie wolontariatu.

W tym kontekście sektor pozarządowy jest naturalnym źródłem pozainstytucjalnego i pozasystemowego wsparcia dla pracownika socjalnego, którego nie są w stanie zaoferować centra czy kluby integracji społecznej. Bowiem Ustawa o zatrudnieniu socjalnym charakteryzująca specyfikę działalności CIS odgórnie określiła sposób pomocy osobom wykluczonym, nie zostawiając miejsca na innowacyjne działania, na poszukiwanie innych możliwości integracji społecznej i zawodowej. Ustawodawca z jednej strony przeregulował rozwiązania związane z przygotowaniem osób wykluczonych do podjęcia własnej działalności gospodarczej, a z drugiej bardzo lakonicznie określił konsekwencje związane z wejściem beneficjentów projektów systemowych na otwarty rynek. Zabrakło pomysłu na dalszą pomoc np. samodzielnym już przedsiębiorcom. Wysoce ryzykowne jest zatem założenie ustawodawcy, że osoba wykluczona, a za taką uchodzi osoba długotrwale (ponad rok) bezrobotna, poradzi sobie na wolnym rynku, zwłaszcza w przypadku prowadzenia spółdzielni socjalnej [Frączak, Wygnański (red.) 2008, s. 57-58: Spółdzielnie socjalne; por. Piątek 2012, s. 263-273].

Przede wszystkim w odniesieniu do zarządzania i prowadzenia spółdzielni socjalnej trudnością jest pozyskanie do współpracy oraz reintegracja określonego procenta osób wykluczonych społecznie. Przy czym definicję tę dookreśla ściśle ustawa. Spółdzielnia socjalna jest specyficzną formą przedsiębiorstwa społecznego. Tworzą ją w większości osoby zagrożone marginalizacją ze względu na bezrobocie, niepełnosprawność czy chorobę psychiczną, które są nieaktywne zawodowo. Praca w spółdzielniach socjalnych daje im szansę na zdobycie pracy, reintegrację społeczną czy podniesienie swoich kwalifikacji. W odróżnieniu od innych podmiotów ekonomii społecznej spółdzielnia socjalna wymaga dużej samodzielności i odpowiedzialności jej członków, gdyż każdy z członków dysponuje tą samą siłą decyzyjną w formie jednego głosu. Obowiązuje tu kolektywny sposób podejmowania decyzji, a każdy członek, niezależnie od wielkości udziału w spółdzielni, dysponuje w tym procesie możliwością podejmowania decyzji: „To sprawia, że członkowie spółdzielni są w pełni odpowiedzialni za sprawy przedsiębiorstwa, uczą się samodzielności i długofalowego planowania. Sami dbają o finanse, zarządzają własną działalnością, wyznaczają kierunki rozwoju” [www.krs.org.pl/index.php?option=com\_content&view=article&id=40&Itemid=270]. Kolejną trudnością jest zrównoważenie celów społecznych oraz ekonomicznych, gdyż poza generowaniem zysku należy skoncentrować się także na realizacji misji, przede wszystkim na reintegracji członków spółdzielni [Frączak 2012, s. 20-21]. *Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie* dookreśla z kolei możliwości podejmowania aktywności przez spółdzielnie w sferze zadań publicznych, ale: „Obecny kształt przepisów pozostawia niejasnym kwestię: czy ograniczenia dotyczące odpłatnej działalności pożytku publicznego odnoszą się także do spółdzielni socjalnych taką działalność prowadzących. Dotyczy to w szczególności zakazu prowadzenia działalności odpłatnej i gospodarczej w stosunku do jednego przedmiotu działalności czy też kwestii wolontariatu” [Frączak, Wygnański (red.) 2008, s. 57: tychże, Spółdzielnie socjalne].

Z kolei spektrum usług oferowanych przez spółdzielnie socjalne, stowarzyszenia czy fundacje można sprowadzić do oferty funkcjonującej na otwartym rynku, która jest realizowana przez osoby pracujące, ale wywodzące się z grup niechętnie zatrudnianych przez pierwszy i drugi sektor (administracja publiczna oraz tradycyjny biznes). Do tego segmentu należą np. usługi informatyczne, które łatwo mogą być skojarzone z elastycznymi formami zatrudnienia (telepraca), usługi gastronomiczne (np. cateringowe), budowlano-remontowe, sprzątanie, ochrona mienia, baza hotelowa i turystyczna [ibid., s. 25].

Sama aktywność stowarzyszeń i fundacji uregulowana jest głównie przez trzy ustawy:

1. *Ustawę prawo o stowarzyszeniach*,
2. *Ustawę o fundacjach*,
3. *Ustawę o działalności pożytku publicznego i wolontariacie*.

 Proces powoływania stowarzyszenia czy fundacji nie jest skomplikowany, choć wywołuje częstokroć niechęć, ze względu na konieczność szczegółowego dookreślania zapisów i sprawdzania ich zgodności. Stowarzyszenia i fundacje tworzone są głównie dla realizacji wspólnie określonych celów przez grupę osób (w przypadku fundacji może to być jedna osoba: fizyczna bądź prawna). Motywacja do zakładania organizacji pozarządowych bywa rozmaita, natomiast najczęściej sprowadza się do przekonania o tym, że zainteresowana osoba bądź grupa osób nie znajduje w dotychczas istniejących organizacjach przestrzeni działania dla siebie i/lub jest zainteresowana samodzielnością w działaniu lub o tym, że tworzy inicjatywę z założenia inną od istniejących, co wymusza samodzielność prawną i organizacyjną powoływanego podmiotu.

 Wspomniane regulacje, dając faktycznie duże pole działania dla wspomnianych podmiotów, jednocześnie stawiają dosyć wysokie i skomplikowane wymogi założycielskie. Zarzut ten dotyczy głównie stowarzyszeń. Dla ich założenia potrzeba bowiem aż 15 osób. Doświadczenia ostatnich lat wyraźnie wskazują raczej flashmobowy (doraźny) charakter wspólnej pracy. Zatem zgromadzenie takiej liczby osób, o ile nie jest trudne na początku działalności, o tyle wywołuje poważne trudności w okresie późniejszym. Faktycznie zatem stowarzyszenia pracują przy zaangażowaniu znacznie mniejszej liczby członków. Fakt ten, obok wielu innych, głównie związanych z procesem rejestracyjnym, powinien znaleźć odzwierciedlenie w nowym brzmieniu *Ustawy prawo o stowarzyszeniach*, którego nowelizacja jest w trakcie procesu legislacyjnego.

 Sposób i charakter działania organizacji społecznej, zwłaszcza kierującej swoje działania w obszar polityki społecznej, to częstokroć bardzo dobre laboratorium systemu instytucjonalnej, administracyjnej, polityki społecznej. Niezwykle często obserwacje kultury organizacyjnej i praktyk organizacji pozarządowych mogłyby rzucić zupełnie nowe światło na praktykę administracyjną systemu polityki społecznej. W oddolnej aktywności ujawniają się często bowiem energie i potencjały, których nikt się nie spodziewał, ale też i patologie występują bez pretensji do ukrywania ich. Rozumne obserwowanie tych małych laboratoriów polityki społecznej mogłoby wnieść niezwykle wiele cennych refleksji do praktyki pracy socjalnej. Jednym z takich obszarów jest myślenie i działanie projektowe.

Trzeci sektor jako obszar, w którym realizuje się działania według schematu projektowego, posługuje się specyficznym językiem celów i efektów, które muszą być współbieżne. Ich określenie winna poprzedzać charakterystyka grupy docelowej (beneficjentów), która zakłada dookreślenie jej problemów i potrzeb. Cele realizowanego projektu są pozytywną odpowiedzią na te potrzeby, co wpłynie na zmniejszenie problemów. Same zaś efekty projektowanych działań są ściśle określone, realistyczne do osiągnięcia i mierzalne.

Kompetencje związane z projektowaniem działań skierowanych na określony cel przy uwzględnieniu ograniczonych najczęściej zasobów jest umiejętnością, która jawi się jako niezwykle ważna dla pracownika socjalnego. Jest to kompetencja typowa dla osób związanych ze środowiskiem organizacji pozarządowych. Oczywiście świat pozarządowy prowadzi nieustanną refleksję nad ograniczeniami myślenia i działania projektowego. Jest bowiem dla działaczy tych instytucji oczywiste, że projektowe metody działania sprawiają, iż przedsięwzięcia mają duże szanse na udaną realizację. Z drugiej jednak strony jest tak, że zmiana społeczna jest właśnie procesem i domaga się zupełnie innej perspektywy planistycznej – głównie strategicznej. Z kolei myślenie i działanie projektowe uniemożliwia planowanie strategiczne, każe bowiem odnosić się w praktyce wyłącznie do bieżących źródeł finansowania.

 W tej perspektywie pojawia się jeszcze jeden element, związany ściśle z projektowanym działaniem: ewaluacja. Wszystkie organizacje pozarządowe, a zwłaszcza te, które korzystają ze środków publicznych, są zobligowane do stałej ewaluacji swoich działań. Jest to kolejna kompetencja, która w znaczący sposób mogłaby wpłynąć na zmianę praktyk pracowników socjalnych [zob.: Naumiuk 2003, s. 121-176; Wardęcka 2005, s. 141-152; Karpińska 2005, s. 153-160; Słupska 2005, s. 161-170; Skoczylas-Namielska 2005, s. 171-184; Porąbaniec 2005, s. 185-194; Oleksiejczuk, Oleksiejczuk 2005, s. 195-204; Adamowska 2005, s. 205-212; Leszczyńska-Rejchert 2005, s. 213-223; Konieczna-Woźniak 2005, s. 225-235; Marzec-Holka 2005, s. 237-248; Matuszczyk 2005, s. 249-255; Wrześniewski 2005, s. 257-261; Wilk 2005, s. 263-270; Guzy-Steinke 2005, s. 271-276; Grewiński 2010, s. 152-169; Lichnerowicz 2012/2013, s. 82-87]. Planowanie działań przez cele i rozliczanie przez efekty, choć byłoby prawdopodobnie zabójcze, gdyby objęło cały zakres pracy socjalnej, to w pewnych określonych przypadkach mogłoby się stać bardzo cennym narzędziem zwiększania efektywności. Te kompetencje są wyjątkowo dobrze opanowane przez organizacje pozarządowe i tam można uczyć się używać tych właśnie narzędzi.

Ze względu na to, że podmioty trzeciego sektora nie działają dla zysku (nie reinwestują go, ale wszelkie pozyskane ze swej działalności wpływy muszą przeznaczyć na działalność statutową), możliwe jest programowanie aktywizacji wspólnot lokalnych czy zakładanie osiągnięcia takich celów, jak: rewitalizacja, reintegracja czy rozwój. Stąd jasno wynika rola pracownika socjalnego jako mediatora między beneficjentami a organizacjami pozarządowymi oraz spółdzielniami socjalnymi [Rymsza (red.) 2011, s. 187-192, 212-225: T. Kaźmerczak, Praktyka aktywizacji w ośrodkach pomocy społecznej].

**Rekomendacje**

W związku z powyższym konieczne jest wzięcie pod uwagę możliwości redefinicji pojęcia „pracownik socjalny” ze względu na możliwość pełnienia roli mediatora[[2]](#footnote-2) między organizacjami pozarządowymi a beneficjentami, która polegałaby na dążeniu do pozytywnej zmiany społecznej i pracy na jej rzecz. Taki pracownik socjalny mógłby, ale nie musiałby, działać w ramach instytucjonalnych, np. ośrodki pomocy społecznej, gdyż miałby do wykorzystania zaplecze organizacji trzeciego sektora [Rymsza (red.) 2011, s. 145-169: T. Kazimierczak, Pracownicy socjalni wobec nowych ról zawodowych]. W tym sensie jego praca byłaby pozasystemowa. Bowiem „socjalny” to w zaproponowanym wyżej znaczeniu – wykonujący pracę na rzecz zaspokojenia podstawowych potrzeb beneficjentów pomocy. Uwarunkowania kulturowe przesądzają o katalogu tych potrzeb, są zatem zmienne.

Z kolei pomoc organizacyjna podmiotów trzeciego sektora przeznaczona pośrednio dla pracowników socjalnych w tradycyjnym znaczeniu może ich odciążyć i zwiększyć motywację do działania innowacyjnego. Możliwy jest wtedy bowiem dialog z organizacją oraz otrzymywanie informacji zwrotnej dzięki np. uczestnictwu i realizacji projektów zainicjowanych przez organizacje pozarządowe, jak i obserwowanie właściwych sposobów działania pozasystemowego przy realizacji projektów oraz nabywanie skutecznych narzędzi pozyskiwania środków finansowych [zob. np. Rymsza 2012, s. 206-222]. Pracownik socjalny może zatem czerpać z doświadczenia organizacji, badań i diagnoz dotyczących grup docelowych (beneficjentów), obserwować skuteczność lub nieskuteczność wdrażanych rozwiązań. Co ważne dostęp do wszystkich wymienionych wyżej informacji jest relatywnie łatwy i całkowicie jawny. Poza tym wymierność a więc obserwowalność efektów, dzięki m.in. zastosowaniu narzędzi projektowych, a także możliwość krytycznego odniesienie się do zastosowanych środków, daje szansę na zminimalizowanie lub uniknięcie syndromu wypalenia zawodowego.

 Niezwykle ważnym aspektem jest też w procesie rozpoznawania uwarunkowań aktywności instytucji trzeciego sektora fakt wzajemnej wymiany nie tylko wiedzy, ale też doświadczeń, a – być może w konsekwencji – i usług. Możliwa współpraca pozwoli, jak zauważyliśmy już wcześniej, wprowadzić wyraźną zmianę struktury motywacji zawodowych pracownika socjalnego. Mając szansę stać się również animatorem współpracy i budowy faktycznej, a nie często tylko pozornej spójności społecznej, zacznie on obserwować efekty swojej pracy nie tylko w życiu konkretnego podopiecznego, ale i struktury społecznej, w której ten ostatni funkcjonuje. Współpraca międzysektorowa miałaby szansę stać się poważnym impulsem rozwojowym dla wszystkich jej stron [por. Dudkiewicz (red.) 2011, s. 47-57: Racław M., *Ludzie instytucji i ludzie w instytucji. Pracownicy socjalni o swojej pracy*; Sutryk (red.) 2006, s. 69-92: Marszał J., Jordan P., *Wpływ samopomocy na społeczność lokalną*]. Nie do przecenienia jest bowiem fakt, iż wraz z wejściem organizacji pozarządowej w zdegradowany społecznie obszar, pojawiają się miejsca pracy, a przynajmniej zarobkowania.

 Żeby jednak zrealizować ten postulat zmiany: związany z rozumieniem pojęcia „pracownik socjalny” i praktyką pracy socjalnej, należy wyraźnie powiedzieć, że bez wyposażenia pracowników socjalnych w nowe kompetencje badawczo-animacyjne inicjatywa jest niemożliwa do przeprowadzenia. Wyłącznie bowiem osoby, które „z niejednego pieca chleb jadły”, mogą stać się animatorami rzeczywistej zmiany społecznej, o co przecież ostatecznie w pracy socjalnej chodzi [por. przykłady takich praktyk: Golczyńska-Grondas 2012/2013, s. 23-31; Czochara 2012/2013, s. 32-42; Radziejowska 2012/2013, s. 52-60].

**Literatura:**

Adamowska L., *Pomoc dziecku i rodzinie jako zadanie Akademii Młodzieżowej Fundacji Szczęśliwe Dzieciństwo*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Badełek A., *Innowacyjność w zarządzaniu usługami społecznymi*, [w:] M. Grewiński, B. Skrzypczak (red.), *Środowiskowe usługi społeczne – nowa perspektywa polityki i pedagogiki społecznej*, Warszawa 2011.

Brzozowska J., *Usługi społeczne świadczone przez spółdzielnie socjalne*, [w:] M. Grewiński, M. Rymsza (red.), *Polityka aktywizacji w Polsce. Usługi reintegracji w sektorze gospodarki społecznej*, Warszawa 2011.

Czochara M., *Praca socjalna z osobami bezdomnymi w Polsce – rozwiązania modelowe stosowane w organizacjach trzeciego sektora*, „Trzeci Sektor” 2012/2013, nr specjalny.

Dudkiewicz M. (red.), *Pracownicy socjalni: pomiędzy instytucją pomocy społecznej a środowiskiem lokalnym*, Warszawa 2011.

Frączak P., Wygnański J.J., Spółdzielnie socjalne, [w:] P. Frączak, J.J. Wygnański (red.), *Polski model ekonomii społecznej. Rekomendacje dla rozwoju. Zaproszenie do dyskusji*, Warszawa 2008.

Golczyńska-Grondas A., *Polski trzeci sektor a profesjonalne pomaganie*, „Trzeci Sektor” 2012/2013, nr specjalny.

Goś-Wójcicka K., Nałęcz S., *Działalność stowarzyszeń i fundacji w zakresie aktywizacji zawodowej oraz innych usług społecznych*, [w:] M. Grewiński, M. Rymsza (red.), *Polityka aktywizacji w Polsce. Usługi reintegracji w sektorze gospodarki społecznej*, Warszawa 2011.

Grewiński M., *Znaczenie podmiotów „trzeciego systemu” w działalności pomocy społecznej*, [w:] M. Bąkiewicz, M. Grewiński (red.), *System lokalnej pomocy społecznej. Wybrane aspekty instytucjonalne i praktyczne*, Warszawa 2010.

Guzy-Steinke H., *Warsztaty terapii zajęciowej Fundacji „Sprawni Inaczej” – ich rola w mobilizowaniu aktywności osób niepełnosprawnych*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Hockerts K., *Źródła możliwości powstawania i działania przedsiębiorstw komercyjnych o celach społecznych*, [w:] J. Mair, J. Robinson, K. Hockerts (red.), *Przedsiębiorczość społeczna*, Warszawa 2010.

Juraszek-Kopacz B., Tyrowicz J., *Zmierzyć niemierzalne 2, czyli o pomiarze oddziaływania społecznego poza misją. Poradnik dla organizacji pozarządowych i przedsiębiorstw społecznych*, Warszawa 2011.

Karpińska O., *Współudział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w organizacji środowiska życia dzieci i młodzieży w średnim mieście*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Kaźmierczak T., *Pracownicy socjalni wobec nowych ról zawodowych*, [w:] M. Rymsza (red.), *Czy podejście aktywizujące ma szansę? Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce 20 lat po reformie systemu pomocy społecznej (raport)*, Warszawa 2011.

Kaźmierczak T., *Praktyka aktywizacji w ośrodkach pomocy społecznej*, [w:] M. Rymsza (red.), *Czy podejście aktywizujące ma szansę? Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce 20 lat po reformie systemu pomocy społecznej (raport)*, Warszawa 2011.

Konieczna-Woźniak R., *Uniwersytet Trzeciego Wieku przykładem samorządowych inicjatyw środowiska ludzi starszych*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Leszczyńska-Rejchert A., *Organizacje pozarządowe w służbie ludziom starszym*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Lichnerowicz E., *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych i instytucjach publicznych – perspektywa pracownika socjalnego*, „Trzeci Sektor” 2012/2013, nr specjalny.

Makowski G. (red.), *U progu zmian. Pięć lat Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Warszawa 2008.

Marszał J., Jordan P., *Wpływ samopomocy na społeczność lokalną*, [w:] J. Sutryk (red.), *Samopomoc. Prawne, ekonomiczne i społeczne uwarunkowania ruchu samopomocowego w Polsce*, Warszawa 2006.

Marzec-Holka K., *O potrzebie udziału organizacji pozarządowych w zapobieganiu zachowaniom samobójczym*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Matuszczyk A., *Rola organizacji pozarządowych w realizacji zadań pomocy osobom bezdomnym*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Naumiuk A., *Edukacja i aktywizacja społeczna w organizacjach pozarządowych. Przykład ruchu United Way*, Warszawa 2003.

Oleksiejczuk E., Oleksiejczuk A., *Udział organizacji pozarządowych w województwie lubelskim w realizacji zadań pomocy społecznej*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Piątek K., *Oblicza polityki społecznej. W kierunku autonomizacji polityki socjalnej*, Toruń 2012.

Piątek K., *Organizacje pozarządowe jako podmioty polityki społecznej*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach samorządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Porąbaniec M., *Współpraca miasta Kielce z organizacjami pozarządowymi w dziedzinie pomocy społecznej*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Racław M., *Ludzie instytucji i ludzie w instytucji. Pracownicy socjalni o swojej pracy*, [w:] M. Dudkiewicz (red.), *Pracownicy socjalni: pomiędzy instytucją pomocy społecznej a środowiskiem lokalnym*, Warszawa 2011.

Radziejowska M., *Rewitalizacja podwórek sąsiedzkich jako forma pracy socjalnej*, „Trzeci Sektor” 2012/2013, nr specjalny.

Rymsza M. (red.), *Czy podejście aktywizujące ma szansę? Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce 20 lat po reformie systemu pomocy społecznej (raport)*, Warszawa 2011.

Rymsza M., *W stronę pracy środowiskowej i nowych ról zawodowych pracowników socjalnych*, [w:] M. Rymsza (red.), *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce*, Warszawa 2012.

Skoczylas-Namielska E., *Realizacja funkcji pracy socjalnej na przykładzie wybranych organizacji pozarządowych miasta Łodzi. Charakterystyka organizacji pozarządowych zorientowanych na pracę z rodziną*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Słupska K., *Udział organizacji pozarządowych w tworzeniu szans życiowych współczesnej młodzieży*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Sutryk J. (red.), *Samopomoc. Prawne, ekonomiczne i społeczne uwarunkowania ruchu samopomocowego w Polsce*, Warszawa 2006.

Wardęcka J., *Udział organizacji pozarządowych w rozwiązywaniu problemów dziecka i dzieciństwa w średnim mieście*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Wilk T., *Idea i zadania organizacji pozarządowych na przykładzie katowickiego oddziału Polskiego Związku Katolicko-Społecznego*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

Wrześniewski W., *Problematyka socjalna w działalności Wielkopolskiego Katolickiego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Poznaniu*, [w:] B. Kromolicka (red.), *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych. Z problemów działania i kształcenia*, Toruń 2005.

**Źródła internetowe:**

www.aktywnawies.pl (dostęp: 06.01.2013).

www.bazy.ngo.pl (dostęp: 06.01.2013).

www.bazy.ngo.pl/search/spis\_baz.asp (dostęp: 06.01.2013).

www.ekonomiaspoleczna.pl (dostęp: 06.01.2013).

www.klon.org.pl (dostęp: 06.01.2013).

www.krs.org.pl/index.php?option=com\_content&view=article&id=40&Itemid=270 (dostęp: 15.12.2012).

www.ksow.pl (dostęp: 06.01.2013).

www.ngo.pl (dostęp: 06.01.2013).

www.odpowiedzialnezakupy.pl (dostęp: 28.08.2013).

1. Świadczą o tym wywiady pogłębione z przedstawicielami organizacji pozarządowych nt. efektywności pracowników socjalnych w obszarach, w których przeprowadzana jest interwencja zarówno organizacji, jak i pracowników socjalnych. [↑](#footnote-ref-1)
2. Zgadzam się tu z sugestią Pani Profesor Ewy Marynowicz-Hetki, aby ,,dotychczasową rolę” pracownika socjalnego instytucji pomocy, definiowaną jako dystrybutora dóbr i usług, zamienić na rolę pracownika społecznego, w rozumieniu nadanym przez H. Radlińską w latach 20. i 30. XX w. Wskazuję zatem na  animacyjne, mediacyjne role pracownika socjalnego, czyli mówiąc językiem pedagogiki społecznej, przetwarzanie środowiska życia. Jestem świadoma, iż te aspekty są od lat i nadal artykułowane w literaturze społeczno-pedagogicznej, gdzie proponuje się postrzeganie praktyki pracy socjalnej stającej się pracą społeczną. Ciekawym wydaje się w tym kontekście fakt rozumienia w przedstawiony wyżej sposób roli i zadań pracownika socjalnego przez środowisko trzeciego sektora, co oznacza zatem (nieświadomy) powrót i recepcję postulatów H. Radlińskiej. [↑](#footnote-ref-2)